



KOMUNIKAT

**Komendy Powiatowej
Państwowej Straży Pożarnej
w Opatowie**

w sprawie wypalania traw

Już od wielu lat przełom zimy i wiosny to okres, w którym wyraźnie wzrasta liczba pożarów łąk oraz nieużytków, ogień pojawia się także w przydrożnych rowach i na miedzach, wzniecany często ręką bezmyślnych podpalaczy. Wiele osób wypala trawy tłumacząc swoje postępowanie chęcią użyzniania gleby.

Wypalanie traw prowadzi do nieodwracalnych i niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym – ziemia wyjąłwia się, zahamowany zostaje pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Wiele zwierząt nie mając możliwości ucieczki pali się żywcem. Do atmosfery przedostają się związki chemiczne będące truciznami dla ludzi jak i zwierząt.

Chociaż po zimie gleba jest wilgotna, to wyschnięte trawy w połączeniu ze zmiennymi wiatrami powodują, że ogień dociera nieraz, wbrew intencjom podpalaczy, do zabudowań gospodarskich i obszarów leśnych. Corocznie w trakcie takich pożarów ginie od kilku do kilkunastu osób. Gęsty dym ścielący się na drogach ogranicza widoczność, stając się przyczyną kolizji i wypadków samochodowych.



Strażacy zaangażowani w akcję gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być potrzebni do ratowania życia i mienia ludzkiego w innym miejscu.

Może się zdarzyć, że przez lekkomyślność ludzi nie dojadą z pomocą na czas tam, gdzie będą naprawdę potrzebni.

Przestrzegamy, iż w myśl art. 131 pkt 12 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 55) **kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwary- podlega karze aresztu albo grzywny.**

PAMIĘTAJMY!

Wypalanie traw nie użyznia gleby, a przywrócenie właściwego stanu powierzchni ziemi jest skomplikowane i wymaga pracy pokoleń leśników i rolników.